

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Dyskusja generalna nad budżetem

Prof. Krzyżanowski zainaugurował wielką mową programową drugie czytanie budżetu. Opozycyjne przemowy przedstawił P. P. S., „Wyzwolenia”, Klubu Narodowego i Ch. D.

Warszawa. Izba poselska podjęła wczoraj rozprawę budżetową. Zagałę ją generalny referent prof. Krzyżanowski. Znakomitego przemówienia jego, które w najgłośniejszych zarysach oświetliło zagadnienia gospodarcze i finansowe kraju, wysłuchała Izba z wielkim zainteresowaniem, poczem przystąpiono do generalnej dyskusji.

Referent prof. Krzyżanowski, zabierając głos m.in. oświadczył: Jesteśmy w tem szczęśliwie położeni, że dyskusja budżetowa przebiegała w nas dyskusji walutowej. Dziś budzą zainteresowanie grzechy, a nie cnoty. Waluta zaś nasza wiecznie żywa cnotliwa, więc i ja milcząc będę o problemach walutowych.

Komisja budżetowa rozważała budżet pod kątem widzenia dostosowania jego rozpiętości do sił społeczeństwa. Jeśli cel ten ma być osiągnięty, to nie można się ograniczać do jednego roku, lecz trzeba spojrzeć w lata przyszłe i ułożyć t. zw. plan finansowy.

Zastrzegam się, że to co powiem o planie finansowym, mówię na własny rachunek. Komisja budżetowa zdecydowanego wspólnego planu finansowego nie posiada.

Nasz budżet jest równocześnie za niski i za wysoki. Za niski, gdyż komisja budżetowa musiała przeciwstawić się wielu uzasadnionym żądaniom np. w zakresie plac urzędniczych, szkolnictwa, a jednocześnie za wysoki, gdyż obciąża ludność znacznie.

Majątek państwowy wzrósł w porównaniu do tego, co było przed wojną, znacznie, ale równocześnie obniżyły się dochody. Liczba osób pobierających pobory na ziemiach polskich podwoiła się.

Wzrosła też i ilość i różnorodność podatków.

Pewnym dowodem napięcia budżetowego po stronie dochodów jest sięganie do podatku obrotowego, którego przed wojną nie było i który jest zjawiskiem ujemnym.

Przesłanką planu finansowego może być to, że nie można równocześnie obniżyć dochodów i podnieść wydatków. Musimy zmierzać do tego, aby utrzymać wydatki w u miarkowanych granicach i podnieść sprawność gospodarstwa społecznego.

Zaletą dobrego planu finansowego jest, aby nie poszukiwał się wynalazkami, które w tej dziedzinie są zwykle szkodliwe. Czeski minister skarbu p. English, który jest znakomitym ekonomistą, sformułował swój plan tak, że będzie dążył do stabilizacji wydatków, przeciwdziałających się powiększeniu globalnej ich sumy. Ponieważ dochody rosną z roku na rok, gdyż rośnie ludność, powiększa się konsumpcja tej ludności, to jeśli nie będą wzrastać wydatki, — nadejdzie chwila, że można będzie zmniejszyć podatki.

Komisja do uprawnienia administracji stwierdziła, że istnieje 16.000 rozporządzeń i 50.000 okólników. Już ta cyfra dowodzi, jak trudno jest administrować naszem trytem publicznem.

Pos. Strodzi: A teraz stwierdził istnienie setek majorów i pułkowników.

Pos. Krzyżanowski: Nie podejmuję e panem dyskusji na temat, czy administracja wyszła na tem dobre, czy złe.

dań państwowych.

Rozbudowa ciężarów publicznych łączyła się u nas z mylnym przekonaniem, że jedni powinni płacić na pokrycie tych ciężarów, a inni mogą bezpłatnie z tego korzystać. Okazało się jednak, że przerzucanie wszystkich ciężarów na warstwy zażadne uszczupla kapitał, co znów odbija się ujemnie na zarobkach pracowników.

Opór ciężarów samorządowych wchodzi w grę jeszcze ciężary przy musowych ubezpieczeniach.

Słusznie zrobił Sejm, iż na ostatnim posiedzeniu uchwalił rezolucję przeciwko podważaniu składek Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Wielkich możliwości zmniejszenia podatków rządowych nie widzę. P. minister skarbu już w marcu 1928 r. twierdził, że należy obniżyć podatek obrotowy specjalnie dla handlu.

Uważam tę politykę za słuszną, gdyż jądem naszej sytuacji gospodarczej jest brak kapitału obrotowego.

Handel jest tą gałęzią życia, która przedewszystkiem żyje z kapitału obrotowego i ten kapitał rozprawdza w społeczeństwie. Depresja w handlu jest jedną z głównych przyczyn kryzysu agrarnego. Mam nadzieję, że bez uszczuplenia dochodów skarbu będzie można obniżyć podatek obrotowy dla handlu. Z pewnością w krótkim czasie zwiększone obroty wyrównają stratę z tego tytułu.

Jeszcze jedną możliwą reformę widzę. Mianowicie uważam, że czas już obniżyć odsetki za zwłokę (w placeniu podatków). Mamy w Pol-

sce lichwę nielegalną, ale złośliwe języki twierdzą, iż istnieje w Polsce lichwa legalna, uprawiana przez państwo, a polegająca na tem, że przy zwłoce placenia podatków państwo pobiera procent wyższy od ustawowego. Jest to bardzo niewłaściwe i sprzeczne z interesem skarbu, bo nie wierzę, ażeby tą drogą można dojść do przedsięgo uiszczenia podatków. (Głos: Bardzo słusznie). A natomiast w ten sposób podbija się stopę procentową.

Do wielkich ciężarów naszego gospodarstwa państwowego należą przedsiębiorstwa państwowe. Jest już banalna prawda, że przedsiębiorstwa od wieków dawały deficyt. W Australji od szeregu lat rządzi partja socjalistyczna. Przejęła wszystkie przedsiębiorstwa, zakazała imigracji i chciała stworzyć raj na ziemi, ale obecnie doszło do tego, że przeżywamy historyczną chwilę, mianowicie Australia jest w gorliwym poszukiwaniu przedsiębiorców prywatnych, którzyby za tanie pieniądze chcieli odkupić te przedsiębiorstwa publiczne, zrzucając na gospodarza publicznego. Kredyt Australji upadł tak, że jest teraz ona także w toku sprzedawania swej floty handlowej.

Także w publicznej gospodarce floty handlowej Stanów Zjednoczonych jest deficyt. W ostatnich 2-3 latach sprzedano 231 okrętów za sumę 43 milionów dolarów, które przed 8 laty zakupiono za 465 milj.

Nasze przedsiębiorstwa państwowe żyją w bardzo znacznej mierze ze źródeł pozabudżetowych. Mówi się, że interes azotowy państwa ma wielką przyszłość. Tak jest, lecz trzeba pamiętać, że około 90 milj. wzięto z funduszy pozabudżetowych na budowę Mościce. Jest to cenny skarb dla państwa, ale trzeba sobie uprzytomnić, że w danej chwili te przedsiębiorstwa nie wpłacają do skarbu ani grosza, lub jeżeli wpłacają do budżetu, to drugą ręką wyjmują z funduszy pozabud-

Matki! Chroniecie dzieci

przed zarażeniem się, przebiegiem, angina, bólem gardła



Panflaviny w PASTYLKACH.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

żetowych. Jestem przekonany, że wydatek na Mościce był potrzebny, ale trzeba wiedzieć, że weszliśmy w chwilę bardzo ciężką dla przedsiębiorstw. Trzeba więc ostrożności i obmyślenia nowych środków finansowych.

Polityka handlowa rządu z natury rzeczy musi polegać na oddalaniu się od stanu wojennego. Niestety zagranica narzuciła nam licznym ograniczenia. Po wojnie zbrojnej zaczęły się wojny ekonomiczne. Zagranica narzuciła nam w znacznej mierze politykę reglamentacyjną w obronie naszej samowystarczalności i czynnego bilansu handlowego. Ale zachodzi pytanie, czy nie posłaliśmy przypadkiem w tym kierunku za daleko. To pytanie interesuje specjalnie rolników.

Mamy w tej chwili 190 zakazów przywozu. Z tego 120 wynika z wojny celnej z Niemcami, 70 pozostała jednak „rekordem” międzynarodowym.

Ta polityka dozna złagodzenia w razie dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami.

Zakazy przywozu i wywozu uważam za złe. Istnieją zarządzenia rządowe, np. premje wywozowe na żyto, cło na saletrę chilijską i t. d. Rząd daje ulgi według swobodnego uznania władz. System ten jest szkodliwy, bo rząd nie może stosować ulg trafnie, a powtórze system ten jest niemoralny. Jeżeli się twierdzi, że handel w Polsce upadł, to jest jeden handel, który kwitnie, a jest nim handel pozwoleniami na wywóz i przywóz. Polityka ta wprawdzie do handlu moment spekulacji. (Brawa).

Jestem zwolennikiem przywozu kapitału zagranicznego w rozsądnych granicach, bo jestem antyetatystą, jestem zaś zwolennikiem tego importu dlatego, że jestem zwolennikiem wysokich plac. Nie są one niczem innym, jak kapitałem obrotowym społeczeństwa. Są one równoznaczne z podniesieniem konsumpcji. Indywidualnie plac nie spada, ale obniżył się udział plac w ogólnym dochodzie społecznym.

Posel Pająk (PPS): W przemysle włókienniczym plac obniżono o 40 proc.

Prof. Krzyżanowski: Mylny jest pogląd, jakoby wzorem Stanów Zjednoczonych można odrazu zrealizować wysokie place. Wysokość plac musi się podnieść jako realna siła kupna, chociażby place nominalne nie rosły, a więc przez zmniejszenie cen towarów. Spadek plac jest u nas w związku ze wzrostem bezrobocia.

Zachodzi pytanie, czy rząd dla zaradzenia temu nie powinien podnieść wydatków inwestycyjnych, jak również czy nie należałoby sięgnąć do zapasów kasowych.

Jestem zdania, że rząd powinien przystąpić do emisji akcji Banku

Polskiego, uzyskać 80 milionów zł. i przeznaczyć je na budowę kolei Śląsk — Gdynia.

Wysoki Sejmie! Należy do szczęśliwego pokolenia, które przeżyło urzeczywistnienie wielkich ideałów mocarstwowych i demokratycznych. Nie zrażamy się tem, że koszt urzeczywistnienia tych ideałów jest wielki. Położenie jest chwilowo trudne, ale zarządzenie temu leży w naszym ręku. Jeżeli będziemy stosować trafną politykę ekonomiczną i finansową, to poprawa niewątpliwie nastąpi.

W końcu prof. Krzyżanowski, jako komisyjny referent projektu prosil o przyjęcie przedłożenia.

Mowa p. Krzyżanowskiego otworzyła dyskusję generalną nad budżetem.

Po p. Krzyżanowskim zabrał głos prof. Czapiński (PPS.). Po analizie i krytyce budżetu z punktu widzenia programu socjalistycznego, mowa przechodzi do politycznego stanowiska swej partji do rządu.

P. Czapiński atakuje system pomajowy znowu z socjalistycznego punktu widzenia, zarzuca mu wszechwładzę urzędniczą i wojskową i oparcie się o warstwy posiadające, poczem mówi:

„Czem jest na tle tego systemu rząd p. Bartla?”

„Nie przeczmy, że nastąpiło pewne odprężenie, ale bardzo małe, które przeważnie do prowincji nie doszło. P. Bartel powiedział, że rząd jego jest dalszym ciągiem dotychczasowego systemu. „Ciećli, byśmy wiedzieć, czy ma to być systematyczne, choćby powolne odprężenie, czy też jest to tylko manewr dla przepychania budżetu, spowodowany ciężką sytuacją gospodarczą i zagraniczną, a także nie spodziewany dla rządu faktem, że znalazł on w Sejmie zorganizowaną pracę centrolewa.”

Z przyjemnością słuchaliśmy rzetelnych słów p. ministra Dutkiewicza, kiedy mówił o praworządności. Ale cóż, kiedy obok niego stoi p. wicem. Sieczkowski, cięć p. Czar. Cóż, że słyszemy słowa p. Józewskiego o potrzebie ściągania na duży w administracji, kiedy obok niego, jako drugi anioł stróż stoi p. wicemin. Pieracki. Tak na każdym kroku. Przy całym odprężeniu nie widać się znowu p. Maleszewski, komendant policji, który urządził jakieś brewerie po sądach, ośmieszając Polskę, depcząc jakąś gazetę.

Pos. Niedziakowski: Na sali sądowej.

Pos. Czapiński: W rządzie p. Bartla zasiada minister Prystor (Warszawa na lewicy), który dla szerokiej mas pracujących(?) stał się symbolem bezprawia w Polsce.

Dalszy ciąg polityki niepewności i wstrząsów pogorszyło położenie Polski zarówno pod względem polityki zagranicznej, jak i w zakresie

Nowa prowokacja bolszewicka

Zemierza sowieccy zamordowali sierżanta KOP.

Wino. — Dnia 4 b. m. o godz. 6-ej rano zamordowany został przez sowiecką straż graniczną komendant strażnicy K. O. P. Karolinnów, sierżant Bolesław Latosiński.

Sierżant Latosiński wyszedł z patrolem K. O. P. celem dokonania inspekcji. Podczas obchodu patrol spotkał dwóch osnbników, chcących przedostać się na teren Polski. Na widok straży polskiej poczęli się oni ostrzeliwać i cofać na terytorjum sowieckie.

W tym momencie ukazał się dwaj żołnierze straży sowieckiej z komendantem, który chcąc ułatwić widocznie przedostanie się tych ludzi na teren Polski, dał rozkaz do ostrzeliwania patrolu polskiego.

Wkrótce sowieckim żołnierzom przybył z pomocą, nowy patrol, który również zaczął ostrzeliwać patrol polski.

W chwili ostrzeliwania, gdy patrol znajdował się przy słupie L. 413, jedna z kul bolszewickich ugodziła komendanta Latosińskiego w pierś, a druga w głowę. Latosiński padł zbroczony krwią na ziemię i wkrótce zmarł, nie oczekiwawszy przytomności. Żołnierze bolszewicy cofnęli się w głąb terytorjum rosyjskiego.

Władze K. O. P. wazyciey energiczne dochodzenia i zażądały od władz sowieckich natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych zbrodni.

Rząd francuski na przełomie

Kryzys koalycji rządowej we Francji

Paryż. — Przeciwnictwa polityczne istniejące już od dłuższego czasu w obozie koalycji rządowej doprowadziły dziś do otwartego kryzysu.

Już kilka dni temu prezydent ministrów widział się zmuszony przerwac na kilka dni swój pobyt na konferencji rozbrojenowej morskiej w Londynie i powrócić do Paryża.

Kiedy wczoraj p. Tardieu rozesał zaproszenie do przewodniczących frakcji, wchodzących w skład większości rządowej na zaproszenie jego stawili się wszyscy przedstawiciele grup prawicy i środka z wyjątkiem radykalnej lewicy której

przez Danielou nadesłał pismo, oświadczając, iż frakcja jego do większości rządowej się nie zalicza. Ponieważ rząd p. Danielou rozporządza 54 głosami w Izbie deputowanych i dotąd nie była krepowana w głosowaniu a większość tej frakcji głosowała za wszystkimi przedłożeniami gabinetu przeto dzisiejsze oświadczenie p. Danielou oznacza pozabawienie rządu większości w parlamencie.

Na tem tle kursują coraz bardziej alarmujące pogłoski, w których mowa jest o wielkich rozdźwiękach, panujących z jednej strony między Tardieu, z drugiej zaś między Brian dem a Loucheurem.

REDUTA STRAŻY OGNIOWEJ
dnia 8 lutego 1930 r.

Ostatnie dni! **Teatr „ODEON”** Ostatnie dni!
Tylko do czwartku 6-go lutego r. b.
pozostaje na ekranie najpiękniejszy film polski
TAJEMNICA STAREGO RODU
z JADWIGĄ SMOSARSKĄ w 1-tych rólach
Wątek sensacyjny premiera
„ZDRADA STANU”

Kino-Teatr „APOLLO“ Ogrodowa-26.

We wtorek 4 lutego i w dni dalsze.

Najzabawniejszy, najwesejszy, najmiśsi program sezonu!

DAMA Z REKORDEM

Emocjonujący komediodramat w 12 aktach. W rolach głównych: Lee PARRY, Henry Stuart i Waleria Boothby. Ponadto DWIE KOMEDJE bardzo wesołe Razem 17 aktów.

S. anasy codziennie od godziny 5-jej, po poł. 7.15 i 9.30 wieczór.

KINO UCIECHA

Tylko 3 dni! Od środy 5 do piątku 7 lutego.

Por. o 5. Ostatni seans o 9 wiecz. Dla młodzieży dozwolony.

Dajemy 28 aktów sensacji i śmiechu! Dziś nieodwołalnie 2 serie, razem 24 akty, całość w jednym programie wielkiego sensacji. cyrkowego filmu pt.

ZA KULISAMI CYRKU

24 akty zajmujących przedstawień cyrkowych. W roli głównej: Dzielnicy JACK DAUGHERTY. Nad program: Dwie 2-aktowe komedje 4 akty burzowego śmiechu!

sytuacji gospodarczej. Potrzeba nam powrotu do życia normalnego. Nie wiadomo, czy Sejm po skończeniu budżetu będzie miał czas i możliwość spokojnej pracy nad konstytucją i szeregiem ustaw, których się kraj domaga. Nie wiemy, jak da leko chce pójść p. Bartel i czy będzie miał dość siły, żeby wykonać swój zamiar.

Opinia utrzymuje, że p. Bartel sam znajduje się w obłężeniu i jego możliwości są znacznie ograniczone. Naszym hasłem jest likwidacja obecnego systemu i do rządu p. Bartla, a tembardziej do dotychczasowego systemu znajdujemy się w o pozycji. Każda zaś próba powrotu do regimu p. Świtalskiego, albo podobnego, spotka się ze stanowczym oporem klasy pracującej.

Pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie) zaznacza, że poza budżetem są jeszcze sumy obrotowe w wysokości 1,800 milionów zł., „wstydliwie przez rząd ukrywane”. Składają się na nie przedewszystkiem rezerwy kasowe, które podobno są znacznie wyższe od jednodniowego wydatku, następnie fundusze obrotowe, których bilansu nie znamy.

Pos. Krzyżanowski: Rząd wszystko przedłożył.

Pos. Wyrzykowski: Tak, ale przed trzecim czytaniem, wówczas, gdy powinniśmy mieć możliwość wejżenia w to znacznie wcześniej.

Przy obecnym systemie Sejm nie ma kontroli nad tymi funduszami(?) które stanowią jakgdyby olbrzymi fundusz dyspozycyjny. Minister skarbu musi być w jednej osobie bankierem i wielkim przemysłowcem i poborcą podatkowym. Trudno to pogodzić i możnaby zastanawiać się nad tem, czy nie byłby wskazany podział tych funkcji, ale w każdym razie ministrowi skarbu nie wolno zapominać o jednym — o zwiększeniu siły nabywczej mas chłopskich. Mówca apeluje, ażeby rząd starał się o stworzenie tej siły nabywczej.

Pos. Rybarski (Kl. Nar.) oświadcza, że ocena sytuacji gospodarczej dana przez ministra skarbu w grudniu, była bardziej optymistyczna, niż ton przemówienia dzisiejszego generalnego referenta.

Stan, który jest w rolnictwie, nie jest tylko refleksem jej konjunktu ry. Kryzys ten nie minie po kilku miesiącach, ma bowiem podstawy w nadprodukcji rolniczej.

Mówca dalej uskarża się również na działalność związków prawnopublicznych, które się zbyt rozrosły i w ten sposób, że budżet państwa jest tylko częścią obciążenia społecznego.

Według obliczeń, wydatki związków prawnopublicznych w Polsce wynoszą do 5 miliardów.

W dalszych swych wywodach mówca wspominając o układach gospodarczych z Niemcami, z naciskiem podkreśla, że przyszły układ o chwilowych korzyściach nie może w niczem osłabić naszej drogi morskiej i naszego wyjścia na Hel (Brawa).

Zaufanie do naszych stosunków nie wzrasta. P. Rybarski cytując, że korespondent „Berliner Tageblattu” powiada, jakoby BB. stanowią parlament w parlamencie, w którym walki są również żywe, „jak w rzeczywistości Sejm.

Pos. Polakiewicz: Dobry autorzytet (Głosy inny: „Przedrukowane z „Gazety Warszawskiej”).

Pos. Rybarski: Angielski „Economic” pisze, omawiając powołanie rządu p. Bartla, że chociaż niebo polityczne w Polsce jest jaśniejsze, to jednak dopóki jest na scenie Mar

szalek Piłsudski, nigdy prawdopodobnie nie będzie ono bezchmurne(?).

Musimy zrozumieć, że pomyślność skarbu zawisa od siły gospodarczej społeczeństwa oraz od stałości stosunków wewnętrznych. Tymczasem, gdy mamy w kraju konserwatystów, nastrojonych rewołucyjnie, rewołucjonistów, rewołucyjny subwencyni (oklaski i opozycji), to tego rodzaju stosunki nie budzą zaufania.

Mówca kończy oświadczeniem, w którym imieniem swego klubu — powołując się na jego słabość liczbą — powiada: W tych warunkach nie możemy przyjąć odpowide działalności za realny charakter tego budżetu i za jego rzeczywiste wykonanie. Na tem przerwano obrady do popołudnia.

Na posiedzeniu popołudniowym po przemowach pos. Dąbskiego (Str Chłopskie), pos. Chądzyńskiego (NPR.) i in. zabral głos przedstawiciel Chrześ. Demokracji.

Pos. Kuśniercz (Ch. D.): Kryzys światowy ma tylko bardzo ograniczony wpływ na nasz kryzys wewnętrzny. Właściwie przyczyną na leży szukać w polityce wewnętrznej trzech lat ostatnich. Optymizm sfer rządzących zupełnie fałszywie oceniał nasze możliwości. W ciągu lat dwóch ponad budżet ściągnięto 1,210 milionów. Dzięki owym nadwyżkom rozpoczęto wydatki poza budżetowe, które w dwóch latach doszły do sumy 808 mil. Nie zawsze były one celowo użyte. Rząd biernie przypatrywał się gospodarce gmin i innych instytucji prawnopublicznych. Niektóre gminy o 100 proc. podniosły swoje wydatki.

Ściąganie tak wielkich podatków

z ludności ogołociło kraj z kapitału, a z drugiej strony pozwoliła rządowi na niesłychany rozwój działalności etatystycznej.

Jeżeli chodzi o Bank Gosp. Kraj., to miało się wrażenie, że rząd dąży do jakiegoś monopolu bankowego. Dziś jest stan kraju taki, że drobne rękodzieło, handel i rolnictwo leżą w gruzach, kartele dyktują ceny, a kapitał zagraniczny wykupuje nasze placówki przemysłowe.

Mówca godzi się na projekt referenta generalnego emisji akcji Banku Polskiego, nie może się jednak zgodzić na proponowany sposób użycia tych sum, uważając, że przedewszystkiem uwzględniać trzeba potrzeby drobnego rolnictwa i konieczność rozszerzenia akcji budowlanej.

Na zakończenie mówca stwierdza, że nędza i apatia panująca, są skutkiem regimu i dlatego Ch. D., dając państwu budżet, zwalczając bę dzie nadal dotychczasowe metody.

Pos. Grünbaum (Koło żyd.): Opozycja lewicowa niema odwagi ruszyć budżetu w tem miejscu, w którym go jeszcze ruszyć można, nie narażając na szwank sił produkcyjnych państwa i społeczeństwa. Ten stan paradoksalny lewicy jest wykazywany przez stronnictwa rządowe i przez rząd, ale skupia się, to, zdaniem p. Grünbauma, przede wszystkim na Żydach. Nikt z nas twierdzić nie będzie, że przyczyną kryzysu obecnego jest tylko polityka podatkowa rządu, ale że ona ten kryzys będzie potęgowała to pewne.

Głos: Tak samo jest i nam, nie tylko Żydom.

Mówca poddaje następnie analizie położenie gospodarcze żydostwa i konkluduje, że należałoby masom otworzyć nowe drogi zarobku.

Pos. Lewicki: Pan jest nikczemnym sługą moskiewskim.

Przenawiają jeszcze posłów: Kryńczuk i Seniuk z komunizujących partii ukraińsko-białoruskich.

Na tem dyskuszje generalna wyzerpiano.

Pos. Polakiewicz sprzeciwia się przejściu do dyskusji szczegółowej, wobec czego wicemarszałek oddaje to pod głosowanie. Wniosek o przystąpieniu do dyskusji szczegółowej uzyskał większość.

Pos. Wyrzykowski referuje pre liminarz Prezydenta Rzplitej, następnie pos. Dąbski referuje pre liminarz Sejmu i Senatu.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym dalsze części budżetu.

Zadaca stanu

Dramatyczny zamach bombowy w carskiej Rosji i jego skutki oto tło wspaniałego dramatu

TELEGRAMY

WSPÓLNE MANEWRY FLOTY FRANCUSKIEJ I ANGIELSKIEJ.

Paryz. — Tegoroczne manewry marynarki francuskiej mają się odbyć w kanale La Manche i na morzu Północnym wspólnie z flotą angielską. Manewry rozpoczyna się w czerwcu i potrwać prawdopodobnie do końca lipca.

TARDIEU ODRZUCIŁ ŻĄDANIE SOWIETÓW.

Paryz. — Z Paryża donoszą, iż wczorajsza interwencja ambasadora francuskiego p. Dowgalewskiego u ministra spraw zagranicznych Briand'a odbyła się w obecności prezidenta ministrów Tardieu.

P. Dowgalewski, który zaprote stował przeciwko atakom prasy francuskiej na ambasade bolszewicką w Paryżu w związku z afera zaginięcia gen. Kutjewa spotkał się ze zdecydowaną i energiczną odprawą ze strony rządu francuskiego. Min. Tardieu oświadczył Dowgalewskiemu, iż we Francji istnieje wolność prasy i ambasady sowieckiej przysługują prawo apelowania do sądów francuskich, gdzie może oczyszczyć się ze stawianych jej przez prasę zarzutów.

Prasa paryska nazwała proces bolszewicki szczytem bezczelności. Jak podają niektóre dzienniki p. Dowgalewski za pośrednictwem specjalnie wysłanego do Moskwy radcy ambasady, prosił o 3 miesięczny urlop ze względu na niezwykle przykra sytuację w Paryżu.

PRIMO DE RIVERA INTERNO-WANY?

Madryt. — Oficjalny „Dziennik Armji” ogłasza dekret królewski, w myśl którego generalowemu Primo de Rivera i Martinez Anido odani zostali do dyspozycji naczelnej władzy wojskowej i to we własnym mie szkaniu bez prawa wyjazdu z Madrytu.

Ponieważ Primo de Rivera niedawno ogłosił zamiar wyjazdu na prowincję, wydanemu przez niego wy rząd ograniczeniu pobytu było go dyktatora przypisują wielkie znaczenie polityczne.

Madryt. — Dziennik urzędowy ogłasza dekret, przenoszący gen. Primo de Riverę w stan rozporządźności. Generał zamierza wyjechać na dłuższy czas do swoich posiadłości wiejskich.

NOWE KOMPLIKACJE NA DALEKIM Wschodzie.

Moskwa. — Prasa sowiecka donosi o zaangażowaniu się sytuacji w Mandzjurii, wskutek napadu b. kolejarzy Rosjan na siedzibę zarządu kolei wschodnio-chińskiej. W napadzie brali udział kolejarze, wydalen i przez nową sowiecką dyrekcję kolei. Prasa sowiecka utrzymuje, iż na czele napastników stał prezes „fazystowskiego Związku akademików „wjskich” Chabrinie. Radziejski. Podczas wczoraj, który odbył się go zapadła rząd (ma-

KINO „CASINO” ulica Kosciuszki Nr. 18.

Od wtorku dnia 4-go lutego 1930 roku i dni następnych.

Największy i najpotężniejszy film świata!

1 RAZ NA 10 LAT

Specjalnie do tego filmu 20 osób orkiestry!

Rozszalałe wody Potepu zalewają pogańskie miasto, które w szale balwochwalczych orgji zapomniało o Bogu...

ARKA NOEGO

Potężny dramt miłości współczesnej i miłości legendy.

2.000.000 dolarów kosztował ten potężny film, oszalałymi treścią, wielością inscenizacji, arcyzmem gry i reżyserji.

2 lata pracy, 5.000 artystów, 100.000 statystów, 15 operatorów.

Epoka współczesna i Epoka biblijna.

Groza wojny, Kobieta szpieg. Barbarzyńskie orgje pogańskiego miasta.

Niewidziane dotychczas bogactwo!!! Sceny biblijnego Potepu!!!

Konflikt miłości i obowiązku.

Ze względu na wielką wartość artystyczną i wychowawczą Wejście dla młodzieży dozwolone.

Pomimo nadzwyczajnych kosztów sprowadzenia tego arcydzieła, ceny miejsc niepodwyższone: Krzesła od 1 zł. do 1,50 gr., Balkon 1,50 gr., Łoże 2 zł., Łoże boczne 2,50 gr.

Początek przedstawień: w niedzielę o 3, w sobotę o 4, w dniu powszednie o 5 p. Ostatni seans o 9,30 wiecz.

Uwaga: Aby uniknąć natłoku, prosimy o wcześniejsze wykupywanie biletów.

chem zarządu, wygłaszano mowy o treści przeciwsowieckiej. W następnym dniu 7-u uczestników napadu dokonano ponownej demonstracji, zrywając sztandar czerwony, umieszczony nad gmachem zarządu kolei. Na ulicach Chabrina doszło do starć między ludnością a urzędnikami sowieckimi.

KRWAWY WYBORY W RUMUNJI.

Bukareszt. — Walki wyborcze przed bliskimi wyborami do rad gminnych i obwodowych przybierają w niektórych dzielnicach Rumunii nader ostre formy.

W różnych miejscowościach doszło nawet do krwawych starć, przyczem ogółem pięć osób utraciło życie.

Rumuńska prasa opozycyjna przypuszcza z tego powodu ostre ataki na rząd i oświadcza, iż wysła specjalną delegację do Rady regencyjnej celem złożenia protestu przeciwko nadużyciom partji rządowej.

FALSYWY DOLARY NA AGITACJE.

Warszawa. — Władze bezpieczeństwa zwróciły od dłuższego czasu uwagę na wzmogłą akcję komunistyczną na terenie powiatu warszawskiego. Obserwacje policji wskazywały, że w szeregu miejscowości, przedewszystkiem w Otwocku, Pruszkowie i Falenicy prowadzona jest wirtuozna agitacja komunistyczna wśród bezrobotnych. Cen trala roboty wyrotolowej na te ośrodki umieściła się w Otwocku.

Kiedy policja przystąpiła do likwidacji gniazda zarazy komunistycznej, aresztowano w Otwocku niejaki Abram Krongolda i Inocha Gruenberg'a, u których znaleziono duże ilości odczw, tajnych druków itd. oraz fałszywy banknot 20-dolarowy.

Badani co do pochodzenia tego banknotu aresztowani uznali, że otrzymali go od przybyłego z Moskwy komisarza G. P. U. Abrama Frydmana vel Frankowskiego, który przyniósł do Polski większe ilości fałszywych dolarów na akcję komunistyczną, a obarcza zdołał w pojeżżeniu z Otwocka w towarzys

stwie dwóch komunistów. Policja rozpoczęła energiczne poszukiwania za zbiegłym komisarzem bolszewikiem.

Opozycyjne uchwały Rady naczelnej PPS.

Warszawa. — Rada naczelna P. P. S. przyjęła po dwudniowych obradach szereg rezolucji, dotyczących położenia politycznego i gospodarczego.

Stwierdzono, że głównym zadaniem PPS jest ostateczna likwidacja systemu ukrytej dyktatury, przyczem Rada uznała powołanie gabinetu p. Bartla za objaw cofnięcia się kierowników dotychczasowego systemu.

Rada naczelna zaznacza, że próba powrotu do polityki gabinetu p. Świtalskiego spotkałaby się ze stanowczym oporem.

Następnie Rada stwierdza, że w stosunku do rządu p. Bartla porozumienie w opozycji, zatwierdza po rozumieniu stronnictw lewicy i centrum i podkreśla poparcie polityki przez drugą międzynarodówkę.

Porattem zapowiada dążenie do wykrywania nadużyć, zajmując się budżetem i walką z bezrobociem.

RESTAURACJA „PARYSKA”

Poleca specjalności swej kuchni 1/4 port.

Table with 2 columns: Lunch menu (LUTEGO) and Dinner menu (LUTEGO) listing various dishes like Szyka, grzech purta, Szczupak iaszczony, etc.

Okazja dla smakoszy i znawców Kuchni Tarnowskiej specjalności (Fryz. PILSNER-FRAZDROJ z Beżki.

FUTRA wszelkiego rodzaju najtańszej w firmie S. KROSTKOWSKI I MŁO

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogią sam zwłokom ukochanego męża, ojca, brata i syna
s. t. p.
EDWARDA PUCKA
a w szczególności księdzu Godziszewskiemu, Cechowi Rzemieślniczemu przyjacielom i znajomym składają z głębi żalobnych serc serdeczne „Bóg zapłać”.
Żona, dzieci i rodzina.

KRONIKA

Czwartek 6 LUTEGO
Dziś — Doroty
Jutro — Romualda
Wschód słońca o godz. 7.13
Zachód o godz. 16.44
Kalendarzyk historyczny:
6/II, 1582 r. polacy ustępują z pod Pskowa.

— **Miesięczne zebranie Sekcji kolonjalno-spożywczej.**
Zarząd Sekcji kolonjalno-spożywczej przy Stow. Kupców Polskich (Kopernika 11) przypomina członkom o miesięcznym zebraniu, które się odbędzie w dzisiejszą środę o godz. 7-ej i pół wiecz. w lokalu Stow.
— **„Bal Prawników” w salonach „Polonii”.**
W dn. 22 b. m. w salonach hotelu „Polonia” odbędzie się „Bal Prawników”, urządzony staraniem Czest. Oddziału Stow. Apł. Sad. i Adw. Wejście za imiennymi zaproszeniami.

Bal zgrupacji przedstawicieli sądownictwa i paletyry nie tylko miejscowych oraz liczne grono osób ze sfer towarzyskich Częstochowy.
— **Bal policyjny w Straży Ognio-wej.**
W niedzielę, dn. 9 b. m. w udekorowanej sali Straży Ogniowej odbędzie się doroczny bal policyjny częstochowskiej, urządzony staraniem Stow. „Rodzina Policyjna” i Polic. Kl. Sport. na rzecz wdów i sierot po poległych policjantach oraz na cele kulturalno-oświatowe. Przygrywać będą dwie orkiestry, tani bufet na miejscu. Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 7-ej wiecz.
Bal zapowiada się świetnie.

Reorganizacja Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Co trzeba wiedzieć o wielkim stadionie sportowym na Zawodziu?
W ub. wtorek wieczorem odbyło się w Magistracie posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. W obecności przedstawicieli władz wojakowych, szkolnych i organizacji sportowych posiedzenie zakończył w przedwiońcy obradom w dalszym ciągu przez Komitetu p. prezydent R. Jarmulowicz, sekretarz zwał zaś kierownik Oddziału W. F. i P. W. por. M. Dobrowolski.
Przewodniczący p. prezydent Jarmulowicz wyjaśnił, iż celem zebrania jest dokonanie reorganizacji Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. stowarzyszenia do okólnika Min. Spraw Wewn. Reorganizacja ta polega na zmianie niektórych sekcji i powołaniu całkowicie nowych, ma zaś na celu usprawnienie i rozszerzenie działalności Komitetu.
Po zapoznaniu się z treścią wspomnianego okólnika ustalono skład prezydium i sekcji Komitetu, jak na stopuje:
Prezydium: prezydent R. Jarmulowicz, zastępca dyr. W. Płodowski, komendant obwodowy WP. i WF. miejski komendant — por. Wierzej-ski, sekretarz — por. Dobrowolski, intendent — ławnik Nowakowski; Sekcja administracyjno-gospodarcza: prezes — dyr. Baranowski, major Kowalówka, por. Wierzej-ski, dr. Franke, st. ref. L. Nieprzecki, dyr. Stalens, inż. Domaszewski; Sekcja wychowania społecznego i propagandy: prezes dyr. Zbierski, red. Wilkoszewski, inż. Głuszczak, ławnik Dziuba, p. Reimschüssel, p. Serednicki, dyr. Pruski, p. Lewiak, prof. Stala. Sekcja W. F. i P. W. prezes — komendant obwodowy W. F. i P. W., miejski kmdt PW. i WF. por. Wierzej-ski, por. M. Dobrowolski, dr. Szwedowski, dr. Mikulski, prof. Chmura, dyr. Nurczyńska, dr. Farnowski, mjr. Smereczowski, kpt. rez. Lalito; Wydział Wykonawczy: prezydent R. Jarmulowicz, zastępca dyr. Płodowski, sekretarz — por. Dobrowolski, intendent — ławnik Nowakowski, por. Wierzej-ski

mandant obwodowy W. F. i P. W.; dyr. Baranowski, dyr. Zbierski.
Dla wyjaśnienia dodać należy, że komendantem miejskim W. F. i P. W. jest por. T. Wierzej-ski, a komendantem powiatowym — por. Niedzielski.
W wolnych wnioskach na zakończenie posiedzenia omawiano m. in. sprawę stadionu miejskiego, który, jak to zapewne nie wszyscy jeszcze wiedzą, znajduje się w budowie na Zawodziu i w tym roku będzie zakończony. Stadion ten o wielkiej powierzchni 14-tu hektarów mieścić będzie różnego rodzaju bieżnie, placę piłki nożnej, korty tenisowe, tor kolarski o obwodzie 375 mtr., pływalnię na 200 mtr. i t. p., w dalszym zaś etapie robót wybudowane zostaną wielkie trybuny dla publiczności.
Słowem, częstochowski stadion sportowy przy wydajnej pomocy finansowej rządu wybudowany i urządzony zostanie na modłę wielkich wzorowych stadionów i przyczyni się do postawienia sportu, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Częstochowie na odpowiednim poziomie, gwarantując ich świetny rozwój przy rozbudzeniu zainteresowaniu całego społeczeństwa, doceniającego należycie znaczenie wychowania naszej młodzieży na dzielnych, zdrowych fizycznie obywateli państwa.
— **Z teatru „Rozmaitości”.**
W środę dwa gościnne występy znakomitej trójki artystów warsz. pp. M. Malickiej, A. Węgierki i Z. Sawana: o godz. 6-ej m. 15 wiecz. w 3-ch aktowej komedji Nicodemie go: „Świt, dzień i noc”; o godz. 9-ej wiecz. w 3-ach aktowej komedji Len za: „Trio”.
W czwartek: — „Dzieje grzechu”.
— **Wieczór towarzyski w Tow. Rzemieślniczym.**
W sobotę, dn. 8 b. m., w lokalu własnym (I Aleja 9) odbędzie się wieczór towarzyski dla członków i ich rodzin Okr. Tow. Rzemieślnicze go. Zabawa przy dźwiękach dobrego orkiestry urozmaicona będzie atrakcjami, balonami, parasolkami, serpentyną i t. p. Bufet tani. Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 9-ej wiecz.
— **„Arka Noego” na ekranie „Casina”.**
Specjalną uwagę nie tylko stałych kinobuwalców, ale najszersze go ogółu Częstochowian zwrócić na leży na wyświetlany obecnie na ekranie „Casina” film p. t. „Arka Noego”. Jest to istotnie arcydzieło monumentalne o wielkiej wartości zwłaszcza w części biblijnej. — Obraz bowiem składa się z dwóch części, związanych ze sobą przez analogję: epoka współczesna przed stawia Francję z r. 1917, kiedy wojska ciągnęły na front niemiecki, na

tomiaś epoka biblijna odtwarza sceny potopu. Tu dopiero film ujawnia całą swoją potęgę, wydobytą dzięki fantastycznym wprost możliwościom techniki. Olbrzymie budowle i światły w poganiśmiem mieście Ur, rozwalające się w gruzu pod naciskiem mas wodnych, wielotyśne tłumy porwane przez wezbrane fale wód, oślepiające błyskawice piorunów — cały ten ogrom niebywałego kataklizmu rozpętanych żywiołów wywiera przemużające wrażenie i zarazem podziw dla cudów dzisiejszej kinematografji. Jakkolwiek gra artystycznych, występujących w podwójnych rolach, musi zejść w tym ogromie na drugi plan, to jednak męski George O'Brien i uroczą Dolores Costello wyróżniają się piękną, grając duży młodym czy jako żołnierz frontowy Tom i tancerka Maria, czy też jako biblijny Jafet i niewolnica Miriam.

Specjalnie powiększona orkiestra brzmi potężnymi akordami.
— **Budowa szkół.**
Minist. oświecenia opracowuje projekt ustawy o budownictwie gmachów szkolnych nie rozwinięte się w najbliższym czasie, w r. 1931 nie można będzie dać wszystkim dzieciom nauki w szkole powszechnej.
Ustawa nałożymy ma obowiązek budownictwa szkolnego na samorządzie miejskiej i gminnej przytem wskazać, z jakich źródeł samorządy mają czerpać fundusze na cele budownictwa. Istnieje co do tego kilka projektów, opierających się na obciążeniu podatkiem całej ludności.

— **Nocne dyżury aptek.**
W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozankiewicz i Frydgo — III Aleja 50.

— **Pocwiartowane zwłoki samobójcy na torze kolejowym.**
W ub. wtorek o godz. 9-ej m. 50 wiecz. przy przejeździe Kule znaleziono pocwiartowane zwłoki Blachowicza Romana z Mirowa, który, jak stwierdzono, popełnił samobójstwo przez rzucenie się pod pociąg. Dochodzenie w toku.

— **Kłując szczyrykiem, upominał się o zwrot wagi.**
W ub. wtorek zameldował policji Tomasz Płocica (Północna 3), że tegoż dnia gdy szedł ul. Wrzeszczyka, został zaczepiony przez Stanisława Tatare, także zamieszkałego, który, upominając się o zwrot wagi, uderzył go dwa razy szczyrykiem w rękę, zadając mu lekkie rany. Dochodzenie w toku.

Just wkrótce
w Kłob. Teatrze
„APOLLO”
„Eugeniusz Oniegin”
wielki film operowy rosyjski, według słynnej opery Czajkowskiego.
Po polskim filmie operowym „HAIKA” druga olbrzymia emocja dla miłośników Kłob.

PODZIĘKOWANIE
W-mu Panu Stanisławowi Chętkowiemu, pianisście — wirtuozowi, za udział w koncercie muzykalno wokalnym, odbytym w dniu 2 lutego, i za ofiarowanie całego honorarium na rzecz kościoła parafjalnego w Zawierciu składam najmieszem serdeczne podziękowanie.
Ks. Fr. Zientara, Proboszcz.

— **Wypadek na koleje wąskotorowe.**
Przed kilku dniami Jeziorski Feliks, zam. we wsi Konopiska, jadąc na wózku wąskotorowej kolejki, prowadzącej do kopalni „Franciszek”, spadł na tor i doznał złamania nogi poniżej kolana.
— **Kradzież 200 klg. wośu.**
Wagaczewski Lejzor (Warszawska 45) zameldował policji, że nocny ub. z zamkniętej szopy, za pomocą wzniesienia dziury, skradziono mu 200 klg. wośu, wart. 20 zł.

— **„Expressowi Czest.” w odpowiedzi.**
Na jawne wywody zamieszczone w „Expresie Częstochowskim” p. t. „Wilk i owieczki” nie mamy co odpowiadać, gdyż autor tego czterozdaniowego tasiemka sam się dostatecznie wobec swoich czytelników pogryzł.
Długie i nudne tłumaczenie się oraz wylewanie łez krokodylich do wody tylko, że zajęte stanowisko wobec Elektroni Czestochowskiej nie jest bezstronne.
Faktem natomiast jest, że p. Semiatycki na zwolniony tak gorąco przez siebie pierwszy wiec abonentów prądu nie przyszedł jedynie dlatego, że w przeddzień wiecu wszedł w porozumienie z dyrektorem Elektroni Czestochowskiej.

Nazwalismy „Express”, „organem” Elektroni, gdyż nazwę tę nasunęła nam nieprzyzwoita forma odpowiedzi, w dodatku wywieszenie jej na ścianie korytarzy biur Elektroni oraz nieprzyjmowanie przez p. Semiatyckiego nawet od współwyznawców słusznych reklamacji na Elektronię, bezprawnie dopominającą się powtórnego płacenia rachunków za prąd.
Na wyzywający zaś ton zaczętki osobistej, zamieszczonej na czelu numeru tego pisma i w ulocie reklamowej, rozdawanej po ulicach, możemy tylko tyle powiedzieć, że przyzwoitość i dobre wychowanie powinny obowiązywać również i redaktorów „Expresu Częstochowskiego”.

Ostatnie wiadomości.
PROPOZYCJE FRANCUSKIE NIE PODOBAJĄ SIĘ WŁOCHOM
Londyn, 5.2. — Z kół francuskich donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu konferencji morskiej wszystkie delegacje przyjęły propozycje francuskie, jedynie Włosi oświadczyli, że ich decyzje muszą być uzależnione od uwzględnienia pewnych zastrzeżeń.

WYBÓR „MISS EUROPY” W PARYŻU.
Paryż, 5.2. — Dzisiaj po południu w Redakcji „Le Journal” odbędzie się wybór „Miss Europy” zśród 19 kobiet. Jury składać się będzie z przedstawicieli 19 krajów. Są to przeważnie malarze, jedynie Hiszpania, Włochy, Jugosławia i Polska wysłały w skład jury rzeźbiarzy. Polskę reprezentuje w jury artysta rzeźbiarz August Zamolski.
KOMORNIK MALWERSANTEM.
Łódź, 5.2. — W Ozorkowie aresztowano komornika przy sądzie grodzkim Henryka Pogorzelskiego za nadużycia przy licytacjach.
DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W RUDZIE PABJANICKIEJ.
Łódź, 5.2. — Wczoraj rano w Rudzie Pabjanickiej zebrało się przed magistratem około 660 robotników, którzy zaczęli wznosić o-

krzyki przeciw magistratowi i usiłowali wdarnąć do wnętrza budynku. Żądano pracy i zapomóg. Wezwana policja rozproszyła demonstrantów.

Żyzy matek...
Groby młodości...
Pogrzebane nadzieje...
Rozpac, ból, sieroctwo —
to wojna w najpotężniejszym dramacie ludzkości p. t.

OSTATNI SYM w kinie „NOWOŚCI”

OFIARY.
Na Polski Biały Krzyż
Zamiar i udział w balu:
Dr. Władysław i Maria Wrześniowscy
10, 7, w Piotrowscy 10 zł, W. Figlarowiczowie 5 zł.

OGŁOSZENIE.
Nr. E. 6278/29
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rw. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr 5, ogłasza, że w dniu 11 lutego 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ulicy Marji Panny nr 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy Skład Apteczny „E. Popławski” w Warszawie. Urządzenia sklepu, ocenione na zł. 2000. Zarządzone w przedmowy mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 30 stycznia 1930 roku

Nr. E. 5542/29
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rw. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 18 lutego 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ulicy Koszarowej nr 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Zygalskiego, mianowicie: Maszyn do wyrob. wody sodowej, 450 butelek, umywalki i bezekki, ocenionych na zł. 2,240.
Dnia 21 stycznia 1930 roku

Komornik Sądowy K. PELKA.
ZGUBIONO czarną skórzaną torbę z monogramem „E. Popławski” od sw. J. Kłoba d. ul. Zielonej, Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą, Zołja Nowak, Sad Okręgowy. 256
MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielińniki, tremo, otomany, kozetki, łóżka, materace. I-za Aleja nr. 12 — Głisni.

AMBRÓZIO znany okulista-chirurgista, określa życie każdego człowieka z linii i kształtu ręki od 10 rano do 10 wiecz. Rynek Wieluński nr 1. 223
ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez F. K. U. w Częstochowie, przedmiot, określa charakter listów i fotografii. Kordeckiego 9, parter „Gardoni”. 166
POSZUKUJE słonecznego pokoju z 2-3 pokojami utrzymanym dla dwóch panienek. Oferty proszę składać do sklepu „Gośca” pod „A. B.” 264
ZGUBIONO kwity lombardu nr. 1993.

OGRODNIK z dobrymi świadectwami znający się na przelicznikach i kwaciarstwie z długoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz, Ludwik Stolarski, Przechodnia 7.
ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Gm. Międno na imię Władysława Pacaka
ZGUBIONO dowód kolejowy w imię Stanisław Cwik. 373
DO SPRZEDAŻI dom 3 ubikacje. Stradom, ul. Podstawa 31 — Wróbel. 372

AGENCI (agentki), polacy, poszukiwani wszędzie. Propozycja powłoka, agencja solidna. Oferty: „Port”, Łuków, Zdobych-ska 3. 255
ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Starostę w Częstochowie i kartę kom-pobor. na imię Edw. Mucha i kartę rejestracyjną wyd. przez magistratą Dąbrowa.

OSOBA starsza z obywatelskiej rodziny szuka jakiegokolwiek zajęcia w domu katolickim. Oferty w sklepie „Gośca” pod „Gospodyni”. 259
SKLEP w Śródmieściu dobrze prosperujący z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Wiadomość Aleja 22 piwnicznik 377
GOŁYŻY
BRACWOWA poszukuje szycia po domach. Oferty do sklepu „Gośca” dla „H. L.” 31

UNIEWAŻNIAM 3 wklepi po zł. 100 płatne 10. IV. 1930 r. wyd. p. Miętkiewiczowi z podpisem Moryc Owieczko. 29
PRZYŁAKAŁ się pies wilk odebrać móżna za zwrot kosztów, ul. Bór 17 52
DOM z ogrodem, plac do sprzedania zaraz. Wiadomość Zawodzie, Wodna 16
SKLEP spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania, Koszusiński 46 258
ZABUDOWANIA obzerne na garazie lub inne cele do wynajęcia, Cienna 50 u właściciela w porze wieczorowej. 374
KOMENDANT POLICJI PAŃSTW. w Częstochowie podaje do wiadomości, że w dniu 18 lutego 1930 r. o godzinie 11 na Rynek Wieluński odbędzie się sprzedaż konia w drodze publicznego przetargu.
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Pydzik Józef. 253
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Ignacy Klucak nr. 13643. 250

Tylko jeszcze kilka dni trwać będzie
Wielka Wyprzedaż Likwidacyjna
towarów pozostałych na składzie jako to: wełen, satyn, kretonów, kamgarów, jedwabi, firanek, kolder, koszul — dziennych i nocnych, bielizny trykotowej i t. p.
CENY REWELACYJNIE NISKIE
MAGAZYN BŁAWATNY
JERZY CHOLEWICKI
w CZĘSTOCHOWIE, II ALEJA 23 Tel. 25.

Z KRAJU

(-)Tum z siekierami i widłami wystąpi przeciwko sekwestratorom. We wsi Ostrówek Kaliski pod Kaliszem ogłoszona była licytacja inwentarza żywego u gospodarza Antoniego Szuley, za niezapłacone po datki.

Gdy 2 sekwestratorów Urz. skarbowego w Kaliszu przybyło w towarzystwie policji do Ostrówka, ujrzeni w podwórzu Szuley — gospodarza samego, 4-oh jego synów i zięcia uzbiczonych w siekiery. Za podwórzem stał tłum włościan w liczbie około 50, uzbrojony w drągi, cepy i widły.

Nie było to zachęcające. Sekwestratorzy, mimo to, weszli śmiało w podwórze; kiedy jednak przystąpić chcieli do licytacji, Szulewowie rzucili się na nich, z wzniesieniem w górę siekier; mi. Jednocześnie tłum, zgromadzony za stodołą, począł wydzierać groźne okrzyki i rzucać kamieniami w przybyłych. Stawocza postawa policji zapobiegła rozlewowi krwi. Jednakże, by uniknąć konieczności użycia broni palnej, licytacji zamierzano, natomiast prokurator wszczął dochodzenie i winnych nawoływania do ekscesów osadził w areszcie.

Straszny wypadek na Woli

14-letnia dziewczynka zmiażdżona w oczniskach słoistych

Fierem niezwykle tragicznego wypadku była wczoraj ul. Górczewska w Warszawie. W stronę Ulricha wa jechał szybko ciężarowy samochód wojskowy „Ursus” Nr. 6451. Prowadził go kierowca Antoni Bek, szeregowiec pierwszego dyonu samochodowego. W chwili, gdy dojechał do ul. Elekcyjnej, wypadł nagle z zakrętu drugi samochód wojskowy identycznego typu Nr. 6473c prowadzony przez kierowcę Jana Schilberga z pierwszego dyonu.

Obaj kierowcy jechali bardzo nie ostrożnie, toż zderzenie było nieuniknione. Nastąpiło ono błyskawicznie. Samochód Nr. 6473 wpadł na Nr. 6451; ten ostatni odrozucony siłą uderzenia wjechał tyłem na chodnik. Nieszczęście chciało, że ulicą szły w tym momencie dwie dziewczynki 14-letnia Henia i 17-letnia Cesia Schmidtowne, córki wdowy. Henia odprawała starszą Cesię do ambulatorium Kasy Chorych, gdzie ta ostatnia leczyła się po wypadku samochodowym, któremu uległa dwa tygodnie temu. Widząc samochód wpadający na chodnik, Cesia krzyknęła i odskoczyła na

Teatr „Nowości” Od niedzieli 2 lutego i dni następne. Ceny miejsc zwykłe: DWAGA. Do rozpoczęcia przedstawienia na 1 seans wszystkie miejsca w krzesłach 1 złoty.

Liljany Gish pod tytułem Nieprzyjaciele. Dawno zapowiedziany i zniecierpliwioną oczekiwaną największą przebieg serenu Arcydzieła genialniejszego reżysera, twórcy Ben-Hura Freda Niblo, który tworzy jeden film rocznie. Dramat z nie tak dawnej przeszłości. Poletna tragedia pierwszej dzie-

Kino-Teatr „Nowy” Dzisiaj i dni następne: Ceny miejsc zwykłe: DWAGA. Ostatni seans o g. 9.30 w.

Tajemnica lekarza W rolach gl.: Liljany Hall Davis i Henryk Wikart. Nad program: Śmiertelny szok i Charlie po ślubie.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH USUWA NA JUDROZCZYNY I BÓLE WŁOSY OSTRZEŻENIE: Ciepło nany...

Dr. Adam Konarski Choroby wewnętrzne. Aleja 20. Przyjmuje od godz. 12-2.

ZE SWIATA

(X) Śmiech — środkiem odtuszczenia. Oddawna znaną było rzecza, że „śmiech — to zdrowie”. Wesołe usposobienie — to jakby nieustanne wywyciszenie duszy w słońcu, to jakby sianie słonecznych promieni w szarość codziennego życia.

Śmiech i radość równoważy w naszym życiu smutek i troski. Ba, nawet dosłownie śmiech jest w życiu ludzkiem czynnikiem równowagi. Jeden z wybitniejszych lekarzy amerykańskich, doktor Hutchinson z Los Angeles po szeregu doświadczeń stwierdził, że śmiech jest doskonałym środkiem na nadmiar tuzi i z powodzeniem zastępuje kurację odtuszczającą. Śmiech serdec-



„Szwajcarskie garzki Ziola” (z marką „Kogut”) są sławne przy chorobach żołądka, kiszki, obustronki i kamie ni żółciowych. „Szwajcarskie garzki Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiający funkcje organów trawiennych i działającym przeciwko otłuszczeniu. Sprzedają apteki i sklepy apteczne

stronę, co uratowało jej życie. Nie-stety, siostra jej, Henia, nie zorientowała się w porę w niebezpieczeństwie i rama wioła przycisnęła dziewczynkę do parkanu, tak, iż formalnie zmiażdżyła jej głowę. Krew i mózg rozprysły się po chodniku. Cesia, widząc śmierć siostry, zaczęła przeraźliwie krzyczeć wzywając pomocy. Przechodnie otoczyli samochody, jednocześnie zawezwano pogotowie, którego pomoc była już jednak zbyt późna. Tłum chciał w pierwszym odruchu zlinczować nieostrożnych kierowców, wybażyli ich z opresji policja i wojsko, które wszczęły dochodzenie.

Zwłoki tragicznie zmarłej dziewczynki przewieziono do koszycy przy szpitalu Ujazdowskiem.

Rozpacz wdowy na wieść o śmierci młodszej córki nie ma granic.

(-) 212 gwóźdźi w żołądku kobiety.

Do szpitala w Łodzi zgłosiła się Marcjanna Bernasiowa ze Zgierza, skarżąc się na ból w żołądku.

Prześwietlenie rentgenowskie wykazało obecność w żołądku pacjentki całej masy drobnych gwóźdźi. Lekarze dokonali operacji i wydobyli z żołądka Bernasiowej 212 sztuk gwóźdźi, w tem dwa 6-calowe, cztery 5-calowe itd., wagi 552 gramów.

Bernasiowa oświadczyła, iż była

Ogłoszenie.

W Lombardzie Spółdzielczego Banku Ludowego w Czerstowie, ulica Kościuszki Nr 11, odbycie się dnia 12-go Marca 1930 r. godz. 1 w południe licytacja, zastawionych, a niewykupionych fantów, a więc: sztafa, zastawionych, a niewykupionych fantów, a więc: sztafa, srebra, platynów, ubrań, obuwia, instrumentów muzycznych i innych przedmiotów. Gdzie w wyżej wymienionym dniu nie zostały sprzedane wszystkie fanty, to licytacja odbędzie się w następnie dnia 13 i 14 Marca r. b. także o godz. 1 w poł. Na dwa dni przed licytacją t. j. 10 i 11 Marca lombard nieczynny. Zarząd Banku.

ZA GŁOSEM SERCA

Powieść romantyczna.

— Wyobraź sobie, jakiś najemnik, jakiś Galicjanin, którego piekło wyszło, przyniósł dziś rano kilka wazoników z kwiatami, aby je ustawić dokoła wodotrysku... I cóż zrobił ten niezgrabiasz? Oto wyrzucił mój Merkurego i oddał mi jedno skrzydło u nogi! — A wraz ze skrzydłem jedno skrzydło serca mojej matki — rzekła Alegria, — która zdaleka usłyszała westchnienie rodzicielski.

— Matczy mi boleło, — ciągnęła margaryta dalej, nie zważając na uwagę córki, — gdyby ten Karabim złał mi był jedną z mych własnych rak... — Margrabino, przecież nie mówisz tego na serio... — rzekł spokojnie Don Sylwester. — Mój Merkury był taki śliczny! mówiła dalej wdychając wlaścieliście... — Tak pięknie robił wrażenie w poročku kwiatów! Mój Boże co za zmartwienie! Tylko mnie mogą się wydarzać podobne nieszczęścia! — Rzeczywiście, wielka szkoda! nie będzie mógł więcej latać i kraść — zauważyła złośliwie Alegria.

W tej chwili weszła do salonu królem śmiałym i imponującą miną

jakąs kobietą w średnim wieku, słuszną i otyłą.

— Eufrazjo! — zawołała margaryta, skoro ją tylko spostrzegła — ty, któraś wszystko widziała, która wiesz wszystko, nie mogłabyś mi wskazać sposobu, jakby przylepić skrzydłko memu Merkuremu? — Znam, — odparła zapytana głosem basowym, — pewnego jednookiego rzemieślnika, bardzo zręcznego do takich robót; jeżeli jemu się nie uda, nie uda się nikomu.

— Zamiasz rzemieślnika, — rzekła śmiejąc się Alegria, — wezwijcie raczej trwoję; czyż nie mówią, że trwoja stwarza skrzydła u nóg? — Zważywszy wszystko, — do dała Eufrazja, — gdyby była na twem miejscu, odciąłabym bez ceremonii i drugie skrzydło... Naco skrzydła temu Markuremu?

Wypada powiedzieć kilka słów o tej przyjaciółce margaryty. Jeśli się nią zajmujemy, to pewnie nie dlatego, by jej osoba była bardzo ciekawa, lub żeby w naszym obrazie miała odgrywać większą rolę, niż rolę zwykłego pionera na szachownicy, ale wyprzedziliśmy raz na scenę jakiegokolwiek aktora, trzeba go przynajmniej dać poznać.

Pani Eufrazja była wdową po pułkowniku Matamoros, który podczas wojny o niepodległość należał do rzędu niepodległościowych do

wódzów. Gdy jej małżonek, nieboszczyk pułkownik, był jeszcze prostym partyzantem, zwracając się do córki jednego z nowarrkich oberżystów, dziewczyny śmiałej i silnie abudowanej, wesołej, zdrowej i moralnej, zwykł był śpiewać następujący trzywers: Do stu diabłów! czarnobrewko, Gdy zoranę pułkownikową! Ty będziesz pułkownikową! Jak się przyrzekło, tak się zrobiło — a gdy w czasie walki o niepodległość ten ciekawy dowódca ujrzał się na czele pułku dragonów, wyrocznia spełniła się ad jottam i córka oberżysty skoczyła na koń z gracją i odwagą, godną najlepszego cyrkowego artysty.

W wojennych wycieczkach nasz bohater nosił mamełuckie pantalone i wojskową kurtkę wyhaftowaną ad góry do dołu, na której świeciły trzy złote galony, jak trzy promienie słońca. Głową nakrywał polską kaskuska, ozdobną kokardą dużą jak piątko, a ogromne czarne pióra, przynięte do niej srebrną agrafką, rozpyływały się w galopie, jak dym parowego okrętu. Na jego widok żołnierze entuzjastycznie się do nieopaniama. Nieustraszona amazonka była ich bożyczką.

Za swoją pułkownikową byłaby skoczyła nie tylko w ogień, ale i wodę... Dokoła dawały się słyszeć krzyki: Co za odważna ko-

czy i niewymuszony powoduje wydatniejsze działane wątroby i wzmożony obieg krwi, pobudzający strawność i odciażający mózg. Z drugiej jednak strony śmiech u ludzi witalnych i anemicznych przez takiż sam wpływ powoduje wzmożenie organizmu i przyrost tuzi — słowem w jednym i w drugim wypadku śmiech jest czynnikiem równowagi nietylko psychicznej ale i fizycznej. To też, jako lekarstwo tanie i dla każdego dostępne, powinien powszechnie być używany dla osłody i rozsiónczenia życia.

(X) Lwy zdebiwały na widok auta. Auto zdobyło sobie już także czarną część świata. Ekspedycje po drożnicze w Afryce są zresztą nie do pomysłienia bez tych wehikułów. Naturalnie także myśliwi, polujący na grubą zwierzynę, posługują się samochodami. Przedewszystkiem podróżuje się autem znacznie prędzej, niż w jakikolwiek inny sposób, a ponadto samochód jest doskonałym schroniskiem w razie jakiegos niebezpieczeństwa.

Te uwagi wstępne były potrzebne dla zrozumienia historii, o której rozpisywał się obecnie dzienniki angielskie.

Oto grupa myśliwych polowała w pobliżu jeziora Victoria-Niansa. Należy dodać, że w tem miejscu biegną przewody telegraficzne, choć jest ono zupełnie opuszczone. W pewnym momencie myśliwi, znajdujący się właśnie w aucie i niespodziewający się jeszcze tak rychło spotkania z grubą zwierzyną, znaleźli się nagle w niezwykłej wprost sytuacji.

Zjechawszy ze wzgórza w małą

kolinkę, znaleźli się wśród kilku lwów, które urządziły sobie tutaj właśnie smakowitą biesiadę z upolowanej antylopy. Lwy tak były za skoczono widokiem auta i chlapliwym dźwiękiem syreny samochodu wej, że zamiast rzucić się na myśliwych, rzuciły się tchórzliwie do śpiesznej ucieczki...

Czapki, ozdoby kotonowe, parasolki, baloniki, serpenty i confetti poleca: NA KARNAWAŁ Sklep „Gońca” II Aleja L. 26

Co usłyszymy dziś przez radio?

CZWARTEK, 6 LUTEGO. Warszawa — Iala 1411,7 m. moc 12 kw. 11:58—12:10 Sygn. czasu hejnał, kom. 12:10 O czym wiedzcie powinna dobra gospodyni? 12:40 14-ty Koncert szkolny, — 14:00—15:00 Przerwa, 15:00 Kom. gosp. 15:20—15:45 Przerwa, 15:45 Kom. LOPP, 16:15—17:15 Muzyka gramof., 17:15 Wśród księży, 17:45 Koncert kameralny, 18:45 Rozm., 19:10 Giedła rol., 19:25—19:40 Muzyka gramof., 19:40—19:50 Kom. PAT, — 19:58—20:00 Sygnal czasu, 20:15 Felieton 20:30 Popularty koncert solistów, 21:10 Kwadrans literacki, 21:30 Tańca polskie, 22:00 Felieton, 22:15 Kom. meteor, 22:35 Kom. PAT, 23:00—24:00 Muzyka tan. CZWARTEK, 6 LUTEGO. Katowice — Iala 408,7 m. moc 10 kw 11:58—12:10 Sygn. czasu, hejnał, 12:10—12:30 Muzyka gram., 12:30—14:00 Transm. z Warszawy, 16:00 — 16:15 Kom. gosp., 16:20—17:15 Koncert gramof., 17:15—17:45 Odczyt, 17:45—18:45 Koncert kameralny, 18:45—19:05 Rozm., 19:05—19:30 Skrz. pocztowa, 19:38—19:55 Jakimi siłami rozporządza narciarstwo ślaskie, 19:58—20:00 Sygnal czasu, 20:05—20:30 Ordonek Górny, 20:30—21:10 Koncert z Warszawy, — 21:10—21:25 Kwadrans liter., z Warszawy, 21:25—22:00 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy, 22:00—22:15 Felieton z Warszawy, 22:15—22:35 Transm. z Warszawy, 22:35—23:00 Kom. PAT, 23:00—24:00 Muzyka tan.

Odmrożenie Oryginalna (zko-gutkiem) „MROZOL” maść (zko-gutkiem) „MROZOL” leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. 5664

Matki! Żądacie w aptekach i sklepach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci. Fuder-Dzidi utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości; pud. 60 gr.

Najbliższe dni... Każde nowe wydanie... Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI